

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 12 września 2001 r.,

- 1. Podanie w prasie informacji o wysokości otrzymywanego wynagrodzenia może nastąpić bez zgody osoby, której dotyczy, gdy pełni ona funkcję publiczną w rozumieniu art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.).**
- 2. Pełnienie funkcji prezesa zarządu spółdzielni mieszkaniowej może być – w konkretnych okolicznościach – uznane za działalność publiczną w rozumieniu art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.).**

Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

Sędzia SN Bronisław Czech (sprawozdawca)

Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski

Sąd Najwyższy sprawie z powództwa Romana B. przeciwko Antoniemu W. o ochronę dóbr osobistych i zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 września 2001 r. kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 kwietnia 1998 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Wojewódzki w Opolu wyrokiem z dnia 26 listopada 1997 r. zobowiązał pozwanego – redaktora naczelnego „Tygodnika P.” – do zamieszczenia w tym czasopiśmie przeproszenia (o treści i terminie określonych w wyroku) powoda za opublikowanie, bez jego zgody, wizerunku powoda i wysokości osiąganych przez niego zarobków, jako prezesa zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w P., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego oraz orzekł o kosztach procesu. Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem zaskarżonym kasacją, zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego przez obniżenie zadośćuczynienia pieniężnego do kwoty 2500 zł., a w pozostałym zakresie apelację oddalił. Rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących podstawach faktycznych i prawnych. W „Tygodniku P.”, którego redaktorem naczelnym jest pozwany, w numerze 45/311 z dnia 10 listopada 1996 r., zamieszczone zostało zdjęcie powoda, a przy nim artykuł „Co chce prezes ukryć przed spółdzielcami”, zaś w numerze 14/322 z dnia 6 kwietnia 1997 r., w artykule „Zarząd i reszta”, podana została wysokość zarobków powoda jako prezesa zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w P. Opublikowanie tych danych odbyło się bez zgody powoda.

Wizerunek powoda stanowił fragment ze zdjęcia z poprzednich lat, na którym powód uwidoczony był w towarzystwie dwóch innych mężczyzn podczas – dostępnego dla prasy – posiedzenia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Sąd Apelacyjny przyjął, że opublikowanie wymienionych danych jest bezprawne i narusza dobro osobiste powoda – prawo do prywatności (art. 24 § 1 k.c.). Bezprawność w odniesieniu do opublikowania fotografii wynika z naruszenia art. 81 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz. 83 ze zm. – dalej „Pr.aut.”). Jeżeli chodzi o opublikowanie wypowiedzi działacza związkowego, zawierającej informację o wysokości pobieranego wynagrodzenia przez powoda, to Sąd Apelacyjny przyjął, że „pozwany jako redaktor naczelny tygodnika winien uwzględnić, iż członkowie spółdzielni w imieniu których (według jego twierdzeń) działał mają możliwość nie tylko poznania ale i kontroli wysokości zarobków członków zarządu poprzez działania swoich organów statutowych (radę osiedla, zebrania przedstawicieli, radę spółdzielni). Natomiast pozostała społeczność nie musi o tym wiedzieć. Nadto, pozwany nie uwzględnił, jeżeli nawet stanął w obronie pracowników spółdzielni, że w spółdzielni mieszkaniowej stosunek pracy nie musi się łączyć z członkostwem w tejże spółdzielni, a nie jest rzeczą pracownika oceniać jakie wynagrodzenie otrzymuje jego pracodawca – kierownik spółdzielni.” Pozwany w kasacji zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 81 ust. 2 pkt 1 Pr.aut. „przez jego błędna wykładnię, polegającą na przyjęciu, że wizerunku powoda nie wykonano w związku z pełnioną przez tę osobę funkcją społeczną, oraz że wizerunek nie przedstawia osoby powszechnie znanej, podczas gdy wizerunek powoda wykonano w związku z pełnieniem przez niego (powoda) funkcji członka Prezydium Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w P., zaś sam powód jest prezesem jedynej w P. Spółdzielni Mieszkaniowej, w zasobach której mieszka bez mała połowa mieszkańców miasta”, art. 1, 4 ust. 1, art. 6 ust. 4, art. 11 i 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm. – dalej „Pr.pras.”) oraz art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przez „błędna ich wykładnię, polegającą na odmówieniu prawa do dopuszczalnej krytyki prasowej oraz prawa do informowania o sprawach istotnych dla społeczności lokalnej”, art. 8, 23 ust. 1 i art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) „przez błędna ich wykładnię, polegającą na bezpodstawnym uznaniu wynagrodzenia prezesa za dobro osobiste, oraz na uznaniu, że ujawnienie wynagrodzenia stanowi naruszenie dobra osobistego powoda przy jednoczesnym braku ustalenia, czy stanowi to naruszenie prawa osobistego, podczas gdy podanie informacji o wynagrodzeniu powoda było działaniem na podstawie przepisu oraz w wykonywaniu prawa podmiotowego, bowiem miało miejsce w związku z opisywanym przez prasę długotrwałym konfliktem między administracją spółdzielni – przede wszystkim jej prezesem – a spółdzielcami i Związkiem Zawodowym Solidarność”, a także naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy – art. 3, 227, 229, 232 i 381 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodów zawnioskowanych w apelacji i wymienionych w kasacji. Powołując wymienione podstawy kasacji, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa, ewentualnie – o zmianę tego wyroku przez „zmniejszenie zasądzonego zadośćuczynienia stosownie do zmienionej kwalifikacji” albo – o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania. Sąd Najwyższy zważył, co następuje: Konstytucja zapewnia każdemu ochronę prawną życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym (art. 47). Ochrona ta nie jest jednak absolutna, ograniczenia jej wynikają przede wszystkim z przepisów prawa.

Konstytucja stanowi bowiem, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób, ale ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw (art. 31 ust. 3). Analogiczne normy zawierają art. 8, 9 i 10 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z uzupełnieniami) Ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed cudzym działaniem bezprawnym (zdanie pierwsze art. 24 § 1 k.c.). W piśmiennictwie przyjmuje się powszechnie, że bezprawność jest kategorią obiektywną i polega na sprzeczności działania z normą prawną bądź z porządkiem prawnym albo z zasadami współżycia społecznego. Artykuł 24 § 1 zdanie pierwsze k.c. przyjmuje domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych, które może być obalone. W szczegółowych unormowaniach prawnych, dotyczących niektórych dóbr osobistych, bezprawność ta, jak również okoliczności ją wyłączające, znajdują niejednokrotnie dodatkowe rozwinięcie. Odnosnie zaś do wymienionego domniemania, to – mimo toczącej się dyskusji wokół tej kwestii – jest przyjęte, że bezprawność naruszenia dóbr osobistych wyłączają w szczególności zgoda (zezwoleństwo) uprawnionego, działanie w celu ochrony ważnego interesu społecznego (publicznego), działanie w ramach porządku prawnego albo wykonywanie prawa podmiotowego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1970 r., II CR 103/70, OSPiKA 1971, nr 4, poz. 83). Katalog dóbr osobistych jest określony w art. 23 k.c. jedynie przykładowo, a więc ma on charakter otwarty. Odpowiedź na pytanie, czy określone dobro człowieka jest jego dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 i 24 k.c., zależy od wielu czynników; od przyjętych w społeczeństwie zasad moralnych i prawnych, istniejącego rodzaju stosunków społecznych, gospodarczych, czy nawet politycznych, poziomu rozwoju technologicznego i cywilizacyjnego itp. Pojęcie naruszenia określonego dobra osobistego ma przy tym charakter dynamiczny, zależny od czasu i miejsca, tj. konkretnych środowisk, np. zakładu pracy (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93, OSNCP 1994, nr 1, poz. 2). Sprawa niniejsza dotyczy ochrony dwóch dóbr: wizerunku (wymienionego w art. 23 k.c. jako dobro osobiste) i wysokości pobieranego wynagrodzenia. W doktrynie i w orzecznictwie przeważa pogląd, że wysokość wynagrodzenia stanowi dobro osobiste, jako element prywatnej sfery życia. Pogląd ten Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym kasację w niniejszej sprawie podziela. Kwestię odpowiedzialności za naruszenie obu tych dóbr należy rozpatrywać oddzielnie ze względu na wchodzące w grę szczegółowe unormowania i przytoczone podstawy kasacyjne. Skarżący zarzucił, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 81 ust. 2, pkt 1 Pr.aut. przez błędną wykładnię przytoczoną wyżej. Zarzut ten nie jest trafny. Artykuł 81 ust. 1 Pr.aut. stanowi, że rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawianej. W przypadku braku zezwolenia, bezprawność rozpowszechniania wyłączają okoliczności wymienione w ustępie drugim tego artykułu; zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych (pkt 1) oraz osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajozraz, publiczna impreza (pkt 2). Okoliczności te mogą się kumulować. Ze sformułowania art. 81 ust. 2 pkt 1 Pr.aut. wynika, że przepis ten wyłącza bezprawność rozpowszechniania wizerunku jedynie wówczas, gdy zostają spełnione kumulatywnie dwa warunki: wizerunek dotyczy osoby powszechnie znanej, który został wykonany w związku z pełnieniem przez tę osobę funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych.

W sprawie spełniony został tylko jeden z tych warunków. Stwierdzenie to jest następstwem wykładni pojęć osoby „powszechnie znanej” oraz pełnienia „funkcji publicznych”, a także niespornych w sprawie okoliczności faktycznych. Prawo autorskie nie zawiera normatywnej definicji pojęcia osoby „powszechnie znanej”. Artykuł 81 ust. 2 pkt 1 wskazuje jedynie, że pojęcie to obejmuje osoby pełniące funkcje publiczne, przykładowo wymienione w tym przepisie (polityczne, społeczne, zawodowe). Zatem „powszechne znanie” osoby związane jest – na tle tego przepisu – z pełnieniem przez nią funkcji publicznych. W języku polskim „publiczny” znaczy „dotyczący ogółu ludzi, służący ogółowi, przeznaczony, dostępny dla wszystkich, związany z jakimś urzędem, z jakąś instytucją, itp.; ogólny, powszechny, społeczny, nieprywatny” (zob. Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa 1999, t. 2, s. 1022). Natomiast zakres (denotacja) tego pojęcia może być różny, co wynika przede wszystkim ze znaczenia pojęcia „publiczność” – „ludzie zgromadzeni, przebywający w jakimś miejscu, zwykle w określonym celu; pewna zbiorowość, ogół ludzi; widzowie, słuchacze, uczestnicy”. Przymiotnik „publiczny” jest zatem wieloznaczny. Wykładni językowej trzeba poddać także pojęcia „funkcja” (art. 81 ust. 2 pkt 1 Pr.aut.) i „działalność” (art. 14 ust. 6 Pr.pras.). Pojęcie „funkcja” znaczy „prace, obowiązki, które ktoś ma wykonać; stanowisko; działanie, funkcjonowanie; rola, zadanie czegoś”. „Działalność” to „zespół czynności, działań, podejmowanych w jakimś celu, zakresie, czynny udział w czym; działanie, praca; wpływ, oddziaływanie, rola”, zaś „działać” znaczy: „robić, tworzyć co, być czynnym, pracować, występować w jakiejś sprawie; wywierać wpływ, wrażenie, wywoływać reakcję, oddziaływać fizycznie lub na psychikę”. Wykładnia językowa uprawnia do wyprowadzenia wniosku, że krąg osób powszechnie znanych zależał będzie od takich okoliczności, jak sprawowanie – na różnych szczeblach – funkcji politycznych, społecznych, zawodowych, popularności poza własnym środowiskiem ze względu na działalność np. zawodową, sportową, amatorską. Nie jest także wykluczone wiązanie „powszechnego znania” danej osoby z kręgiem odbiorców, do których adresowana jest forma rozpowszechniania wizerunku, np. gazeta lokalna. Są zatem różne zakresy pojęcia „powszechnego znania”, związane z jednej strony z terytorium, na którym żyją ludzie, znający określoną osobę (np. cały świat, poszczególny kraj, województwo, miasto, gmina), a z drugiej – z rodzajem funkcji publicznych, pełnionych przez tę osobę (np. znanie prezesa przez członków spółdzielni, profesora uniwersytetu przez studentów, dla których prowadzi wykłady, autora książki przez jej czytelników, ministra jako członka rządu). Z tego względu trzeba przyjąć, że powód był osobą powszechnie znaną w środowisku, do którego adresowano gazetę „Tygodnik P.”, skoro był – jak podkreśla skarżący, a czemu powód nie zaprzecza – „prezesem jedynej w P. Spółdzielni Mieszkaniowej, w zasobach której mieszka bez mała połowa mieszkańców miasta”, a to „powszechne znanie” wynikało z pełnienia funkcji publicznej (zawodowej) prezesa Spółdzielni. Opublikowany wizerunek (fotografia) powoda nie został jednak wykonany w związku z pełnioną funkcją prezesa, dzięki której był powszechnie znany i z którą związany był wydrukowany artykuł, towarzyszący wizerunkowi. Jest bowiem niesporne, że fotografię wykonano w związku z pełnieniem przez powoda funkcji członka Prezydium Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w P. Nie został zatem spełniony – wyłączający bezprawność – warunek z art. 81 ust. 2 pkt 1 Pr.aut. Gdyby nawet przyjąć, jak twierdzi skarżący, że spełniona została przesłanka ustawowa z powołanego art. 81 ust. 2 pkt 1, to wyłączenie bezprawności opublikowania wizerunku powoda zależałoby od zaistnienia dodatkowo okoliczności z pkt 2 ustępu 2 tego artykułu; wizerunek musiałby stanowić „szczegół całości” wymienionej w tym przepisie (zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza), w tym sensie, że ta „całość” została opublikowana, a w niej znajdowałaby się wizerunek osoby żądającej ochrony. Opublikowany wizerunek – co jest niesporne – stanowi zaś jedynie fragment fotografii.

Wizerunek ten przestał być zatem elementem całości, o której mowa w art. 81 ust. 2 pkt 2 Pr.aut., przez co nie zaistniał drugi przypadek, gdy zezwolenie uprawnionego na rozpowszechnianie wizerunku nie jest potrzebne. Kasacja w części kwestionującej istnienie przesłanek ochrony wizerunku powoda jest zatem niezasadna. W odniesieniu do ujawnienia wysokości zarobków powoda pozwany powołał się na prawo do krytyki i działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego. Ustawodawca zaliczył prawo do prywatności do dóbr osobistych (art. 14 ust. 6 Pr.pras.). Przyjmuje się, że wysokość pobieranego wynagrodzenia (zarobków) należy do sfery prywatności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93). Sfera ta nie jest jednak jednolita. Obejmuje bowiem sferę intymną, która chroniona jest bezwzględnie przed dostępem do niej osób trzecich, także dziennikarzy, gdy – oczywiście – brak jest zgody uprawnionego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1986 r., I CR 4/86, OSPiKA 1987, nr 4, poz. 86) oraz pozostałą część sfery prywatności, do której należy m.in. wysokość osiąganych zarobków. Poglądowi takiemu dał również wyraz Sąd Najwyższy w powołanej uchwale przyjmując, że ujawnienie przez pracodawcę przedstawicielom organizacji związkowej bez zgody pracownika wysokości jego wynagrodzenia za pracę może stanowić naruszenie dobra osobistego w rozumieniu art. 23 i 24 k.c. w sytuacji, gdy jest to sprzeczne z wyraźnym sprzeciwem pracownika z przyczyn uzasadnionych, lub w sytuacji, gdy informacja taka wkraczałaby w sferę intymności pracownika (gdyby np. nastąpiło ujawnienie potrażeń należności alimentacyjnych). Artykuł 14 ust. 6 Pr.pras. stanowi, że nie wolno bez zgody osoby zainteresowanej publikować informacji oraz danych dotyczących prywatnej sfery życia, chyba że wiąże się to bezpośrednio z działalnością publiczną danej osoby. Występujące w tym przepisie określenie „działalność publiczna” nie ma definicji ustawowej ani też nie wskazano w tym Prawie przykładów takiej działalności. W przytoczonym wyżej art. 81 ust. 2 pkt 1 Pr.aut. ustawodawca podał przykłady funkcji publicznych (politycznych, społecznych, zawodowych). Prawo prasowe i Prawo autorskie mają na celu m.in. ochronę dóbr osobistych człowieka. W związku z tym, określenia – identyczne lub podobne – dotyczące tej sfery unormowań, powinny być jednolicie interpretowane, jeżeli z kontekstu nie wynika nic innego. Dokonana wyżej wykładnia językowa pojęć: osoba „powszechnie znana”, „publiczny”, „publiczność”, „funkcja” i „działalność” uprawnia do wyprowadzenia wniosku, że „działalnością publiczną” w rozumieniu art. 14 ust. 6 Pr.pras. jest także pełnienie przez powoda funkcji prezesa zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w P. Ujawnienie zatem wysokości zarobków powoda (bez ujawniania przy tym intymnej sfery jego życia), wiążących się bezpośrednio z funkcją prezesa, a więc z działalnością publiczną, nie było bezprawne, a tym samym pozwany przez ten czyn nie naruszył prawa powoda do ochrony prywatności. Powództwo w przedmiocie dotyczącym żądania ochrony przed skutkami ujawnienia wysokości zarobków pobieranych przez powoda jest przeto bezzasadne, apelacja w tej części podlegała uwzględnieniu przez Sąd Apelacyjny, a kasacja – w tym zakresie – jest usprawiedliwiona. W tej sytuacji pozostałe zarzuty zawarte w podstawach kasacyjnych, odnoszące się do kwestii ujawnienia wysokości zarobków powoda, są bezprzedmiotowe i nie wymagają szczegółowego rozważenia przez wykazanie ich bezzasadności. (...)

Wyrok pobrany ze strony
www.sn.pl

